

## STANISŁAWA ZIEMNICKA

ur. 1921; Józefów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, okres powojenny
Słowa kluczowe	Lublin, okres powojenny, cud lubelski

### Cud lubelski w 1949 roku

Mój syn Piotrek miał rok i kilka miesięcy, ja pracowałam wtedy w banku. Niania była u Piotrusia, jak wróciłam z pracy, to Piotrusia do wózka wzięliśmy i pojechaliśmy do katedry zobaczyć cud. Ja jestem krótkowidzem z natury, ale wierzyłam ludziom, którzy mówili, [że widzieli łyzy]. Niania moja mówiła, że łyzy widziała, to ja jej wierzyłam.

Masę ludzi było. Mieszkaliśmy wtedy na Głowackiego. Od strony Kraśnika szły tłumy ludzi i o świcie już słyszeliśmy pieśni tych pielgrzymek, które szły [do katedry]. [Władza] chyba reagowała spokojnie, skoro wszyscy mogliśmy pójść [do katedry]. Ja z wózkiem, z małym Piotrusiem pojechałam do katedry. W tym czasie jak ja byłam, [obraz] był udostępniiony, chyba zawsze był udostępniiony. Nie wyobrażam sobie, żeby na tyle ludzi, co szło, oglądalność była dozowana. Tego sobie nie wyobrażam.

Data i miejsce nagrania	2006-07-13, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman, Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"